

Po sprzedaży Stekelenburga oraz zakończeniu wypożyczenia Goicoechei w Romie pojawił się problem z bramkarzami. Nieznana jest też przyszłość Gianluci Curciego, który wraca z wypożyczenia z Bologni. Jego agent, Silvano Martina, udzielił krótkiego wywiadu dla *tuttomercatoweb.com*.

- Curci wraca do Romy po zakończeniu wypożyczenia. Nie ma problemu sprzedaży, również dlatego, że poza Gianlucą Roma nie ma bramkarzy. Dziś sytuacja wygląda w ten sposób, jeśli potem Giallorossi będą szukać innego bramkarza, wtedy zobaczymy z Curcim jak się zachować.

28-latek zasmakował gry w Romie w latach 2004-2008 z drobnymi epizodami w sezonie 2011/2012. W barwach Giallorossich wystąpił w 32 meczach ligowych. W latach 2008-2011 grał przez trzy lata na wypożyczeniach, w Sienie i Sampdorii, gdzie był pierwszym bramkarzem i gdzie zebrał w sumie ponad 100 występów. W obydwu przypadkach jego kluby spadły ostatecznie do Serie B. Poprzedni sezon spędził w Bologni, gdzie w związku z kontuzjami zagrał w tylko 14 spotkaniach. Rossoblu nie skorzystali z prawa do wykupu za 1 mln euro.

Autor: abruzzo